

*Sygn. akt I ACa 722/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i Z. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 27 września 2012 r. sygn. akt I C 312/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów A. K. i Z. K. (1) kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów procesu za drugą instancję.**

I A Ca 722/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2012 roku, Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w (...) na rzecz powodów A. K. i Z. K. (1) zadośćuczynienia w kwotach po 60.000 złotych.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że powodowie A. I Z. K. (2) zawarli związek małżeński w 1988 roku, mieli czworo dzieci: P. urodzonego w (...) roku, S. urodzoną w (...) roku, D. urodzonego w (...) roku i P. urodzonego w (...) roku. Małżonkowie K. posiadają gospodarstwo rolne położone w miejscowości M. o powierzchni 4,77 ha, zajmowali się produkcją rolną, ponadto pracowali w Zakładach (...) w Ł..

S. K. w 2007 roku miała 17 lat, uczyła się w I klasie Liceum w S., zamierzała rozpocząć kurs fryzjerski. Pomagała rodzicom w gospodarstwie domowym, zajmowała się gotowaniem, zmywaniem, sprzątała, pomagała przy pieczeniu ciast, opiekowała się młodszym bratem. Była pogodną, spokojną i grzeczną nastolatką, nie sprawiała problemów wychowawczych.

W dniu 15 września 2007 roku P. K. i S. K. udali się samochodem do kościoła. Kierujący P. (...) P. K. nie dostosował techniki jazdy do warunków drogowych, utracił panowanie nad torem ruchu kierowanego przez siebie pojazdu i doprowadził do zderzenia prawa stroną samochodu z przydrożnym drzewem. W wyniku zdarzenia pasażerka S. K. doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo – mózgowego, skutkującego jej zgonem. Sąd Rejonowy w Łukowie wyrokiem z dnia 31 lipca 2008 roku uznał P. K. za winnego popełnienia przestępstwa wypełniającego znamiona art. 177 § 2 k.k. i skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat.

Tragiczny wypadek wywołał u powodów silne emocje związane z żalobą i poczuciem straty po śmierci dziecka. Wstrząs psychiczny był dla nich tak silny, że w pierwszym okresie nie byli w stanie pracować ani wykonywać codziennych obowiązków. Odczuwali silne cierpienie, nie byli w stanie pogodzić się ze stratą, ani odnaleźć się w nowych okolicznościach. Doświadczali stanów takich jak żal, poczucie krzywdy, smutek, problemy z bezsennością, okresowo zażywali środki uspokajające. Powódka była zmuszona korzystać z pomocy psychologa w (...), powód nie korzystał z pomocy psychologicznej. Rozpacz potęgował fakt, iż sprawcą wypadku był syn powodów, który równie mocno przeżył wypadek i nie pogodził się ze śmiercią siostry. Powodowie w domu starali się pohamowywać emocje, aby syn P. nie odczuwał, że mają do niego pretensje za spowodowanie śmierci córki. Tragiczna śmierć S. wywołała trwale następstwa w życiu powodów. Nadal odbierają tragiczną śmierć córki jako dotkliwą stratę, dokuczają im brak radości życia i poczucie tęsknoty. A. K. i Z. K. (1) powrócili obecnie do normalnego funkcjonowania, uprawiają gospodarstwo rolne, pracują zawodowo, mają dobre relacje z dziećmi.

A. K. i Z. K. (1) zgłosili szkodę (...) Spółka Akcyjna w dniu 11 lutego 2008 roku, domagając się wypłaty odszkodowania. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany co do zasady uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił odszkodowanie tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz zniszczonej odzieży i rzeczy osobistych; odmówił natomiast wypłaty odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów.

Powodowie A. K. i Z. K. (1) domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwot po 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie trzydziestu dni od doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Jako podstawę prawną swojego roszczenia strona powodowa wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Rozpoznawane powództwo dotyczy realizacji odpowiedzialności strony pozwanej jaka wynikała z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, Umową tą strona pozwana zobowiązała się do pokrycia wszelkich szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu marki p. (...), przedmiotem zaś niniejszej sprawy jest określenie granic tej odpowiedzialności.

Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Stosownie do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zmianami) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zasada odpowiedzialności sprawy wypadku nie była sporna, a Sąd wskazał, że opiera się ona na zasadzie winy (art. 436 § 2 k.c.). Sąd zaznaczył również, że do wypadku doszło z winy posiadacza pojazdu P. (...), za którego odpowiedzialność ponosi pozwany.

Zdarzenie, które spowodowało szkodę, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Zatem w tym okresie nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd obecnie może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd wskazał, że w orzecznictwie przyjęto zasadę, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, sygn. akt I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy w pełni podzielił powyższy pogląd.

Stosownie do treści art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, swoboda sumienna, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. A., czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c.). Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszające będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy.

W świetle powyższych rozważań mając na uwadze poczynione wyżej ustalenia faktyczne, Sąd wskazał, że działanie sprawy wypadku, za które odpowiedzialność ponosi pozwany było bezprawne i zawinione. Kierujący pojazdem P. (...) P. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie dostosował techniki jazdy do warunków drogowych, utracił panowanie nad samochodem i uderzył w drzewo. Skutkiem zdarzenia była śmierć S. K.. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że

do katalogu dób osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płéć człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca z zawarcia małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dodać również należy, że dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej. Ustawodawca w art. 71 Konstytucji RP wskazał jednoznacznie, że państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględnienia dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wynika z tego, że więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn.. akt IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, Sąd wskazał, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła córka A. K. i Z. K. (1), było zawinionym i bezprawnym naruszeniem ich dóbr osobistych przejawiającym się w postaci naruszenia prawa powodów do życia w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, sygn. Akt II PK 245/05 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, sygn. Akt II KKN 351/99). Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2005 roku, sygn. Akt I PK 47/05). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, sygn. Akt IV CSK 99/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 roku, sygn. Akt II CK 131/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. Akt IV CR 283/80).

Proponując kryteria ustalenia „kwoty odpowiedniej”, na gruncie art. 446 § 4 k.c., doktryna (P. Hyrlik „Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny”, Rzeczypospolita z 9 lipca 2009 roku) wskazuje, że najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny. Tak też należy potraktować roszczenia rodziców, którzy utracili jedyne dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszenia materialne z tym związane dochodzone są na odrębnej podstawie, jaką stanowi art. 446 § 3 k.c. W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd wskazał, że urata dziecka, zerwanie więzi uczuciowej i emocjonalnej między rodzicem a dzieckiem oraz utrata prawa do życia w pełnej rodzinie spowodowało wystąpienie u A. K. i Z. K. (1) istotnej krzywdy. Powodowie odczuwali silne cierpienie, nie byli w stanie pogodzić się ze stratą, ani odnaleźć się w nowych okolicznościach. Doświadczali stanów takich jak żal, poczucie krzywdy, smutek, problemy z bezsennością, okresowo zażywali środki uspokajające. Powódka była zmuszona korzystać z pomocy psychologa. W domu starali się pohamowywać emocje, aby syn P. – sprawca wypadku, nie odczuwał, że mają do niego

pretensje za spowodowanie śmierci córki. Tragiczna śmierć S. wywołała trwale następstwa w życiu powodów. Nadal odbierają jej tragiczną śmierć jako dotkliwą stratę, dokuca im brak radości życia i poczucie tęsknoty.

Reasumując powyższe Sąd uznał, iż adekwatnym do rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy, będzie ustalenie należnego zadośćuczynienia na kwotę 60000 zł na rzecz każdego z nich. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Sąd miał w tym zakresie na względzie, iż A. K. i Z. K. (1) powrócili obecnie do normalnego funkcjonowania, uprawiają gospodarstwo rolne, pracują zawodowo, mają dobre relacje z pozostałymi dziećmi. Nie zostały w toku procesu wykazane, podnoszone w uzasadnieniu pozwu okoliczności dotyczące występowania u powodów depresji oraz zaburzeń adaptacyjnych.

Przy rozpoznawaniu spraw na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do sądu nie należy zarządzać dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz wykrycie środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też rzeczą sądu jest przeprowadzenie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. Działalność sądu z urzędu może być podejmowana tylko w uzasadnionych wypadkach, gdy sąd nabierze przekonania, że strony prowadzą proces fikcyjny oraz gdy w procesie wystąpi strona nieporadna, działająca bez adwokata lub radcy prawnego. W przeciwnym razie sąd skorzysta z reguł ciężaru dowodu i mając na względzie, na kim ciężar ten spoczywał. Strona powodowa nie udowodniła wystąpienia depresji oraz zaburzeń adaptacyjnych. Rozstrzygnięcie a tym zakresie wymagało wiadomości specjalnych – przeprowadzeni dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii (ewentualnie psychiatrii), który to dowód nie został w sprawie zgłoszony. Strona powodowa wprost wskazał, że nie wnosi o dopuszczenie takiego dowodu. Tym samym okoliczności te nie były brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Żądanie zasądzenia ustawowych odsetek uzasadnia art. 481 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1); jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzyciel jest oprocentowania według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (817 § 1 k.c.). Żądanie zadośćuczynienia nie było zgłoszone w toku postępowania likwidacyjnego. Odpis pozwu został doręczony (...) Spółce Akcyjnej w W. w dniu 4 czerwca 2012 roku. Należało zatem zasądzić ustawowe odsetki od kwot 60000 zł od dnia 5 lipca 2012 roku do dnia zapłaty.

W złożonej apelacji, pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędna jego wykładnię, gdyż powodom nie przysługują bezpośrednio roszczenia z tytułu przestępstwa drogowego, a zwłaszcza do dochodzenia „bliżej niesprecyzowanego dobra osobistego”;
- 2) brak legitymacji biernej wynikający z naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.), gdyż przepis ten nie przewiduje obowiązku odszkodowawczego za naruszenie innych dóbr osobistych niż te, które zostały w nim wymienione, a w tym za utratę „więzi z osobą bliską”;
- 3) naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowie udowodnili zasadność roszczenia i jego wysokość;
- 4) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu „zawyżonej (wygórowanej)” kwoty zadośćuczynienia w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji zasądzenie na rzecz powodów kwot po 60000 złotych.

Wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja podlega oddaleniu .

Podniesione w apelacji zarzuty są bezpodstawne i nie mogą prowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela wszystkie szczegółowe ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Pierwszy zarzut apelacji naruszenie przez Sąd I instancji art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. jest całkowicie bezpodstawny, gdyż w orzecznictwie jest już utrwalone stanowisko, że w razie spowodowania śmierci osoby bliskiej, najbliższym członkom jej rodziny przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie, bowiem prawo do życia w rodzinie i utrzymywanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Takie stanowisko zostało wyrażone nie tylko w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10 (LEX nr 604152), ale także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, ICSK 621/10 (LEX nr 848128), w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11 (LEX nr 950584) i w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11 (LEX nr 1164718). Jest niesporne, że pomiędzy powodami, a ich zmarłą córką istniała silna i pozytywna więź emocjonalna.

Drugi zarzut apelacji jest również bezpodstawny, gdyż także w i w tym zakresie w orzecznictwie jest już utrwalone stanowisko, że przepis ten nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Sąd Najwyższy potwierdził to już w wielu orzeczeniach, odmawiając przyjęcia do rozpoznania skarg kasacyjnych ubezpieczycieli od wyroków Sądu Apelacyjnego w Lublinie opartych na takich zarzutach (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 12238005). Potwierdza to także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12 (BSN Nr 11/12 z dnia 6 grudnia 2012 roku, str. 7), która wprawdzie dotyczy § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310, ze zm.), ale treść tych przepisów jest taka sama.

Bezpodstawny jest też trzeci i czwarty zarzut apelacji, gdyż wbrew twierdzeniu apelacji Sąd I instancji nie naruszył art. 6 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c., jak wyżej wskazano, jest niesporne, że pomiędzy powodami, a ich zmarłą córką istniała silna i pozytywna więź emocjonalna. To zaś przesądza, że powodowie mają prawo do takiego zadośćuczynienia, gdyż ich krzywda po stracie córki jest znaczna i została – wbrew głośnemu twierdzeniu apelacji – szeroko przez Sąd I instancji opisana. To, że sprawca wypadku był syn powodów nie wyklucza odpowiedzialności pozwanego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy tego wypadku. Sąd I instancji miał na uwadze, że obecnie powodowie funkcjonują już normalnie i dlatego, uwzględnił to przy ocenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia ( w pozostałej części powództwo zostało bowiem oddalone). Zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. jest więc całkowicie bezpodstawny, a także głośny, gdyż wszystkie wnioski tego Sądu są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. W orzecznictwie jest utrwalone stanowisko, że wysokość zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny i dlatego przy jego określaniu Sady I instancji zachowują duży zakres swobody. Z tej przyczyny Sąd II instancji , czy też instancja kasacyjna może korygować jego wysokość tylko wtedy, gdy jest ono „rażąco” zaniżone lub „rażąco” wygórowane (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 roku, I CSK 165/07, OSNC – ZD 2008/3/66), a apelacja takiego zarzutu nie stawia i taka sytuacja w sprawie nie zachodzi. Sąd I instancji prawidłowo ustalił duży rozmiar krzywdy powodów i należycie uzasadnił wysokość zasądzonych zadośćuczynień, które są umiarkowane (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254), a odmienne przekonanie skarżącego nie może prowadzić do podważenia takiego stanowiska tego Sądu.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.).